# GAZETA PORANNA

ILUSTROWAN… …NIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6743. Lwów, środa, 20 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz


# Jugosławia przed mobilizacją.

## Manifestacyjne wnioski i zebrania.

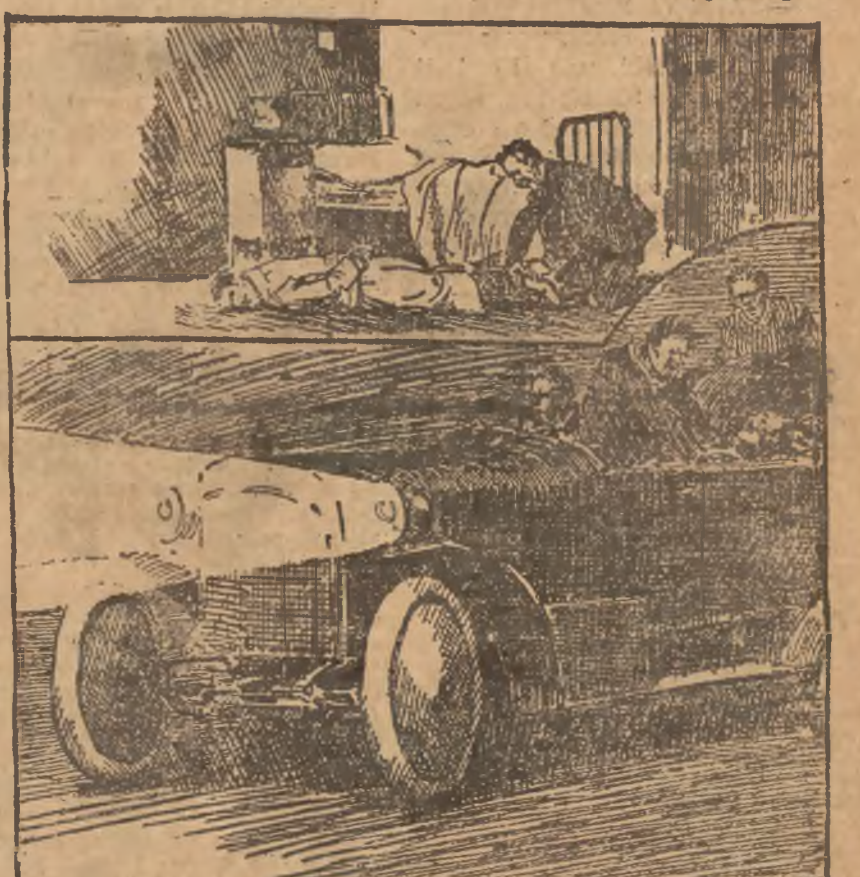
Warszawa. (AW.) „Gazeta Poniedziałkowa" donosi, że stronnictwa opozycyjne zamierzają złożyć w Sejmie wniosek, który zawierać ma oświadczenie Sejmu, że J. Piłsudski dobrze zasłużył się Ojczyźnie. „Możliwe, że jednocześnie — pisze „Gaz. Poniedz." — stronnictwa prawicowe przedstawią taki sam wniosek w stosunku do Paderewskiego".

Warszawa. (AW.) Wczoraj odbyły się w Warszawie różne zebrania polityczne, wśród których zasługują na uwagę: Wiec, zorganizowany przez Zjednoczenie stronnictw lewicowych, który powziął rezolucję, zwracającą się przeciw Rządowi i wyrażającą hołd J. Piłsudskiemu, oraz Zjazd Z. L. N. województwa warszawskiego, który w odpowiedniej rezolucji, witając powstanie nowej większości polskiej w Sejmie wyraża przekonanie, że nowy rząd pokona trudności, które obecnie kraj ma do zwalczenia.

## Zjazd Rady nacz. Z. L. N.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Odbył się tu zjazd Rady naczelnej Związku ludowo-narodowego pod przewodnictwem pos. Jana Zamorskiego. Zjazd wysłuchał referatu prezesa klubu sejmowego Z. L. N. p. Kozickiego, który scharakteryzował sytuację polityczną. Następnie przemówił min. Głąbiński, który podkreślił stanowczość rządu w realizowaniu programu narodowego charakteru państwa. W dyskusji poruszono m. i. sprawę naprawy skarbu oraz kwestię numerus clausus. Uchwalono rezolucję, wzywającą klub poselski Z. L. N. do jak najenergiczniejszej akcji celem przeprowadzenia sprawy numerus clausus, oraz wyrażono zaufanie kierownikowi politycznemu klubu Z. L. N.

## Ucieczka symulantów z domu dla obłąkanych.



(Do artykułu na stronie 6.)

## P. K. K. P. rzuci zapasy walut na rynek.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) W końcu bieżącego tygodnia otrzyma P. K. K. P. bardzo poważne zapasy walut obcych, które pozwolą jej zareagować odpowiednio na giełdzie i doprowadzić kurs walut obcych do norm bardziej racjonalnych. W ten sposób zostanie położony kres dalszemu spadkowi marki polskiej.

## Elektryfikacja Wsch. Małopolski.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Wczoraj odbyło się w min. skarbu posiedzenie komitetu administracyjnego, na którem omawiano sprawy przywozu i wywozu. Tak samo w departamencie budżetowym min. skarbu odbyła się konferencja, na której rozważano szereg spraw treści ogólno-państwowych, między innemi sprawę elektryfikacji Małopolski zachodniej.

## Podatek od spirytusu podniesiony w dwójnasób.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Rozporządzeniem z dn. 15. bm. podniesiony zostaje w całej Polsce podatek spożywczy od alkoholu. Mianowicie od 100 proc. spirytusu zbożowego i owocowego z 10 na 20 tysięcy marek, zaś od wyrobów wódczanych z 4 tysięcy na 8 tysięcy za litr. Opodatkowaniu temu podlegają wszelkie zapasy nawet prywatne, o ile przewyższają ilość 5 litrów.

### WAKACJE PREZYD. RZPLTEJ.

Warszawa. Tel. wł. (J.) Jak informują z kół belwederskich Prezydent Rzpltej p. Stanisław Wojciechowski wraz z rodziną wybiera się z początkiem przyszłego miesiąca na 2-miesięczny letni odpoczynek do Spały.

### WZROST DROŻYZNY O 28%.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Według obliczeń urzędowych w pierwszej połowie czerwca br. drożyzna wzrosła o 28 proc.

### DROŻYZNA POCZEKA NA SWEGO KOMISARZA.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Jak się dowiaduję sprawa obsadzenia stanowiska nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną w sferach rządowych nie jest uważana za aktualną.

### POS. ZAMOYSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Min. spraw zagranicznych Seyda odbył konferencję z przybyłym z Paryża pos. Zamojskim. Tematem konferencji były ważne sprawy z dziedziny polityki zagranicznej. P. pos. Zamojski przed powrotem do Paryża zatrzyma się w Warszawie kilka dni.

# Jugosławja przed mobilizacją.

## Rząd włoski ostrzega Belgrad.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Donoszą z Londynu, że angielski pos. w Belgradzie wystąpił wobec rządu serbskiego z zapewnieniem co do finansowego poparcia ze strony Anglji **w razie możliwych konsekwencji z powodu wspólnego ultimatum małej ententy pod adresem Bułgarji.** Analogiczne oświadczenie złożył przedstawiciel Anglji w innych stolicach państw należących do małej ententy oraz Atenach.

Jak podaje „Chicago Trybune" **należy się spodziewać w Jugosławji proklamowania powszechnej mobilizacji.** W związku z tym krokiem rządu angielskiego „Frankfurter Zeitung" przynosi wiadomość, iż **rząd włoski wystąpił wobec rządu serbskiego z notą, w której ostrzega Jugosławię przed mieszaniem się do wewnętrznych spraw Bułgarji i odgrywania roli obrońcy traktatu w Neuilly, która to rola należy wyłącznie do wielkich mocarstw.**

# Komisja sejmowa w obozach internowanych.

Warszawa. Tel. wł. (m.) Onegdaj powróciła do Warszawy **specjalna komisja sejmowa**, delegowana dla zbadania stanu obozu dla internowanych w Kaliszu, Szczypiórnie i Strzałkowie. W Kaliszu znajdują się tylko Petlurowcy, w Szczypiórnie Wranglowcy, zaś w Strzałkowie kresowcy, oraz jeńcy litewscy.

Ogółem w obozach tych znajduje się **6 tysięcy osób utrzymywanych kosztem skarbu państwa.** W skład komisji wchodzili pos. Thugutt (Wyzwolenie), Zwierzyński (Z. L. N.) Łaszkiewicz (Piast), ks. Nawrocki (Ch. D.), Oziembło (P. P. S.), Jarewicz (klub białoruski). Członkowie komisji po uzgodnieniu wyników swych badań przedłożą sprawozdanie komisji administracyjnej.

# Tajna organizacja bolszewicka w Wilnie.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J.) Władze policyjne w Wilnie aresztowały w tych dniach nową organizację szpiegowską, pracującą na rzecz Rosji sow. **Aresztowano ogółem 27 osób,** wśród nich radnego miasta Wilna, Fajczyna. Podczas rewizji znaleziono **szereg kompromitujących dokumentów.** Na czele całej tej organizacji stał kupiec wileński, niejaki Rudnik, dobrze znany władzom bezpieczeństwa ze swej działalności komunistycznej.

# Groźba strajku urzędników bankowych.

(p.) **Zatarg**, jaki już od dłuższego czasu **istniał** w lwowskim oddziele Warszawskiego Banku dla handlu i przemysłu pomiędzy Dyrekcją a pracownikami **doprowadził do strajku, który wybuchł dnia 11. bm.** Po całym tygodniu bezowocnych pertraktacji z Dyrekcją, Związek zawodowy pracowników bankowych i ubezpieczeniowych zwołał na niedzielę 17. bm. do sali Tow. pedagogicznego **wiec wszystkich urzędników bankowych** celem zajęcia stanowiska wobec zatargu w Warsz. Banku dla handlu i przem., jakoteż **omówienia** postulatów ogółu urzędników bankowych.

Wiec zagaił prezes Związku zawodowego p. **Kowarz** witając na wstępie obecnego na wiecu reprezentanta Min. pracy i opieki społecznej inż. Zarzyckiego. Wicepr. Związku p. Fiala przedstawił fatalne stosunki jakie zapanowały w bankach od czasu Zjazdu (trustu) banków. Z kolei p. Kowarz przedstawił przebieg rokowań Związku z Dyrekcją Banku Warsz., która wprost odrzuca pośrednictwo Związku. Po przemówieniach innych jeszcze mowców, którzy wykazywali jaskrawy kontrast pomiędzy bogactwem instytucji bankowych, a płacami funkcjonarjuszy, uchwalono jednogłośnie następujące rezolucje. Zebrani na wiecu urzędnicy bankowi:

1) wyrażają energiczny protest, oraz piętnują postępowanie Dyrekcji Oddziału lwowskiego Banku dla handlu i przemysłu,

2) uważają postępowanie to za pogwałcenie konstytucją gwarantowanych praw obywatelskich i za deprawację godności stanu **urzędniczego,**

3) wyrażają strajkującym kolegom słowa czci i uznania za solidarną obronę praw dotyczących ogółu, oraz za energicznie prowadzoną walkę w obronie godności i postulatów natury ekonomicznej i społecznej,

4) wzywają strajkujących do **wytrwania w walce, przyrzekając im materjalne i moralne poparcie,**

5) domagają się zastosowania sankcji karnych w myśl uchwał Zjazdu Delegatów w Warszawie z dnia 21. maja br. względem tych kolegów, którzy przez wyłamanie się ze solidarności kontynuują pracę Banku — przedłużając tem samem strajk na szkodę instytucji i kolegów,

6) zwracają uwagę wszystkim Dyrekcjom Banków, że sprawy zapoczątkowanej przez Związek bronić będą, co spowodować może **ogólne bezrobocie wszystkich urzędników bankowych i ubezpieczeniowych.**

### KRYZYS W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J.) Dziś we wtorek przy udziale min. opieki społecznej p. Darowskiego odbędą się rokowania między robotnikami i przemysłowcami łódzkimi. **Sytuacja w przemyśle łódzkim przedstawia się bardzo poważnie.**

### ĆWICZENIA PRZEDŁUŻONE O TYDZIEŃ.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) W związku z przybyciem do Warszawy królewskiej pary rumuńskiej rezerwiści rocznika 1896 wchodzący w skład oddziałów stacjonowanych w Warszawie wezmą udział w rewji i zostaną zwolnieni **z ćwiczeń z tygodniowem opóźnieniem.**

### ROSJA CHCE ZASYPAĆ ŚWIAT ZAPAŁKAMI.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Z Moskwy donoszą: Wydział eksportowy „Wniesztorgu" zapowiada, iż w najbliższym czasie **Rosja zacznie eksportować na rynek światowy zapałki w olbrzymiej ilości.** „Wniesztorg" informuje, że jednym z głównych konkurentów w światowym handlu zapałkami **jest Polska,** której wyroby zapałczane znajdują z powodu niskiej ceny wielki popyt zagranicą.

W związku z tem warto zaznaczyć, że we wsiach rosyjskich od lat przeszło dwóch **niema wogóle zapałek,** skutkiem czego włościanie używają, jak w czasach dawnych krzesiwa.

### USTAWA O URLOPACH.

Min. pracy opracowało rozporządzenie wykonawcze do wydanej w zeszłym roku ustawy o urlopach pracowników prywatnych.

Rozporządzenie, które ukazało się w tych dniach w „Monitorze Polskim", reguluje między innemi **kwestję urlopu pracowników w przedsiębiorstwach sezonowych, kwestję pracowników umysłowych, kwestję rachuby czasu urlopu,** sposobu wynagradzania za czas urlopu przy rozmaitych kategorjach pracy itd itd.

Z ważniejszych przepisów rozporządzenia podkreślić należy, że **za podstawę** do ocenienia prawa do urlopu ze względu na czas **bierze się rok kalendarzowy,** że **do czasu urlopu** wlicza się **także niedziele i święta,** że z personalu **kupieckiego,** zatrudnionego przy sprzedaży, **prawo do urlopu** w rozmiarach, zakreślonych przez ustawę dla pracowników umysłowych, **mają tylko ci pracownicy, którzy ukończyli szkołę zawodową lub średnią i odbyli przepisaną praktykę.**

# Sprawa patentów akcyzowych.

(d.) W Izbie handlowo-przemysłowej odbyło się posiedzenie ankiety, w skład której wchodzili reprezentanci gorzelni, fabryk drożdży, spirytusu, likierów, win owocowych, miodu oraz zakładów do sprzedaży wszelkich trunków na kieliszki i kupców, sprzedających alkohol w naczyniach zamkniętych. Posiedzeniu przewodniczył r. **Maksymowicz,** a z ramienia Izby handlowo-przemysłowej byli: dr. **Stesłowicz,** prez. **Thom, dr. Trawiński i r. Wiksel.**

Sprawę patentów akcyzowych referował referent Izby handlowej dr. **Mund.** Przedstawił on rozporządzenie Rady ministrów, na mocy którego oprócz dotychczasowych patentów przemysłowych, każdy zobowiązany jest wykupić także **patent akcyzowy,** przeznaczony dla branży alkoholowej. Wedle rozporządzenia tego wyznaczono dla restauracji I. kategorji do zapłacenia po 12 miljonów marek, a dla kategorji II. i najmniejszej po 5 miljonów. Kwoty te przemysłowcy z tego działu są obowiązani zapłacić do dnia 1. lipca b. r. pod rygorem od 10—20-krotnej kary. Rozporządzeniem tem na kupców w sprzedaży butelkowej detajlicznej nałożono po 2 miljony, podczas gdy gorzelnie płacić mają po miljonie, a fabryki win owocowych po pół miljona, t. zn. o wiele mniej od kupców detajlicznych.

W czasie posiedzenia przemawiało wielu reprezentantów z kół kupieckich i przemysłowych, którzy byli zdania, **że skarbowi państwa należy płacić jak najwyższe opłaty,** jednak podnosili, że **opłaty za patenty akcyzowe,** które uiścić należy obecnie równocześnie z opłatami za inne patenty i to w tak krótkim terminie **są za wysokie.** To też przewidzianem jest, że wielu wytwórców i sprzedających w tym miesiącu nie zdoła podołać tym ciężarom finansowym. To też wyrażono apel do Izby handlowo-przemysłowej, by ta wstawiła się do władz kompetentnych i w drodze telegraficznej, oraz przez wysłanie odpowiedniej delegacji żądała złagodzenia tego rozporządzenia co do wysokości opłaty oraz odroczenia terminu na trzy miesiące.

Przedstawiciele Izby handlowo-przemysłowej przyrzekli zebranym zająć się temi — zdaniem ich — słusznemi żądaniami kupców i przemysłowców, oraz natychmiast poczynić odpowiednie kroki.

# Królowa tanga i awanturniczy kontrolor.

(d.) Ubiegłej niedzieli wieczorem na przedstawieniu operetki „Królowa tanga" w teatrze „Nowości" znowu miała miejsce skandaliczna awantura, wywołana bezpotrzebnie ze strony kontrolora.

Oto dwaj urzędnicy Banku hipotecznego całkiem prawidłowo w kasie kupili bilety w parterze a to Nr. 243 i 244 i zajęli swoje miejsca jeszcze przed rozpoczęciem przedstawienia. Opuścili je dopiero na przerwie po drugim akcie, udając się na zapalenie papierosa.

Gdy jednak wrócili do swoich krzeseł, spotkało ich niemiłe zajście ze strony jakiegoś funkcjonarjusza magistrackiego rzekomo kontrolora teatralnego. Pan ten przystąpił do obu urzędników z podniesionym głosem, zarzucając im, że weszli bez biletów i w nietaktowny sposób kazał ich aresztować komisarzowi policyjnemu. Wskutek takiego postępowania pana kontrolora obecni w teatrze zwrócili uwagę na obu Bogu ducha winnych urzędników, którzy pod zarzutem oszustwa musieli chwilowo opuścić widownię.

Mimo natarczywego domagania się aresztowania obu urzędników ze strony pana kontrolora, komisarz jedynie ich wylegitymował, przyczem stwierdził, że obaj oni mają odnośne bilety przy sobie, a nadto bileter potwierdził, że przyszli oni przed przedstawieniem, zaś obok nich siedzący pan również stwierdził obecność tychże na dwóch poprzednich aktach.

Najciekawszem jest to, że sam pan Kontrolor jak i nikt ze służby teatralnej nie chciał tym urzędnikom podać nazwiska tak prowokująco występującego wobec gości teatralnego kontrolora.

Spodziewać się należy, że sprawą tą zajmie się komisja teatralna, która usunie nieodpowiedniego kontrolora, działającego ze szkodą dla kasy teatralnej przez wypłaszanie i tak nielicznych gości w tym teatrze.

### KONGRES EWANGELIKÓW POLSKICH.

**Warszawa.** (AW.) Obraduje tu doroczny synod Kościoła ewangelicko-reformowanego z udziałem około 100 delegatów. W obradach uczestniczy delegat kół wyznawców amerykańskich tego kościoła W. James.

### CHCIELIBY DOSTAĆ FLOTĘ.

**Lozanna.** (PAT.) Litwinow wręczył rządowi francuskiemu notę, w której protestuje przeciw sprzedaży floty Wrangla domagając się zwrotu jej rządowi **sowietów.**

# Wojskowa inspekcja Kamieniewa

## skierowana przeciw Anglji.

**Pogranicze polsko-sow.,** 15. czerwca.

(=) Rząd sowietów, nie zaniedbując ciągłego wysyłania **not** „pokojowych" do rządu angielskiego, w których wyjawia „najdalej idącą ustępliwość względem żądań Anglji, **faktycznie jednak prowadzi w kraju**

**szeroko rozgałezioną propagandę wojenną,**

mającą na celu „przygotować" naród rosyjski do myśli o nieuniknioności wojny angielsko-rosyjskiej. Równocześnie idą **zakrojone na szeroką skalę zbrojenia i inne działania**

**o znaczeniu czysto wojskowem.**

A ponieważ w ewentualnym zatargu z Anglją decydującą rolę mają odegrać **rejony azjatyckiej Rosji,** bezpośrednio sąsiadujące z kolonjami angielskiemi, zwrócono więc **baczną uwagę na Turkestan** i poszczególne republiki azjatycko-rosyjskie.

Między innemi, w celu „inspekcyjnym" wyjechał do graniczących z angielskiemi dominiami rejonów sam głównodowodzący całą armją czerwoną, gen. **Kamieniew.** We wszystkich punktach swej podróży inspekcyjnej urządzał gen. **Kamieniem** meetingi i tłumne manifestacje, mające wyjawić przed całym światem „oburzenie i gniew ludności" przeciw Anglji, oraz gotowość tejże ludności do największych ofiar na rzecz zbrojnego odparcia zuchwałych żądań imperjalistycznej Anglji.

Ostatnio odbyła się wielka

**„ludowa demonstracja w Taszkencie,**

gdzie Kamieniew wygłosił **interesujące przemówienie.** Powiedział on m. in., co następuje:

„Mój nagły przyjazd do Taszkentu, rodzinnego mego miasta, w którem zacząłem służbę wojskową, spowodowany jest

**bezczelną a zuchwałą notą rządu angielskiego...**

Ostatni rzucił wyzwanie naszej „robotniczo-włościańskiej władzy", a jeszcze przedtem w ciągu dwóch lat **Anglja nieustannie a systematycznie organizowała rozmaite wystąpienia powstańcze, skierowane przeciwko nam,** tracąc na tę akcję **olbrzymie sumy** i usilnie starając się za wszelką cenę **poniżyć nasz autorytet".**

Dalej Kamieniew

**ostro atakuje rząd angielski,**

oskarżając go, iż „ciągle uważa naród rosyjski i ludność bratniej federacji (tj. Turkestan) za mało kulturalne masy", względem których można użyć słów zniewagi i zastraszenia...

„Wszystko to — ciągnął **dalej** głównodowodzący — zniewala rząd sowiecki, **mimo** jego szczerego dążenia do utrzymania pokoju, do **przygotowania na czas naszych wschodnich granic pod względem wojskowym, bowiem w razie nastąpienia ostatecznego zerwania stosunków z Anglją,** ostatnia nie omieszka wymierzyć **potężny cios,** mianowicie właśnie w te strony naszego państwa, gdzie kolonjalne wojska angielskie mogą łatwiej sięgnąć, tj. w Azji.

Zakończył Kamieniew swą mowę, wypowiadając głębokie przekonanie, iż entuzjastyczne oraz owacyjne przyjęcie, które spotkało go ze strony całej ludności azjatyckich posiadłości rosyjskich, daje gwarancję, że **„w chwili krytycznej wszystkie narody związku republik rosyjskich** chętnie a ofiarnie oddadzą życie w imię dobrobytu pracujących pierwszego proletarjackiego państwa w świecie..."

**NA KRZYWIŹNIE.**



Moment z wyścigów małych samochodów w berlińskim stadjonie. Rycina sporządzona wedle zdjęcia fotograficznego.

# Ratujmy rodzinny zamek Jana III.

## OLESKO NISZCZEJE I ROZPADA SIĘ W GRUZY.

Od Związku słuchaczy Architektury Politechniki warsz. otrzymujemy następującą odezwę:

Zamek w **Olesku** (powiat złoczowski) pochodzi z XIII. stulecia i jest **jednym z najstarszych zamków czerwonoruskich.** Najdawniejsze wzmianki kronikarskie przenoszą nas w czasy Bolesława Trojdenowicza, książęcia ruskiego (1327— i Lubarta Gedyminowicza, którzy byli panami na Olesku. Król Kazimierz Wielki przywrócił Grody Czerwieńskie Polsce i odtąd zamek oleski, położony na wzgórzu i umocniony silnymi murami przetrwał wiele burz dziejowych i częstokroć powstrzymywał hordy najeźdźcze, pustoszące nasze kresy wschodnie.

Wśród kasztelanów oleskich widnieją takie nazwiska, jak hetmana Stanisława Żółkiewskiego i kasztelana Jakóba Sobieskiego. W tym to zamku urodził się król Michał Korybut, **tu również stanęła 17. sierpnia 1629 kolebka Jana Sobieskiego,** przyszłego pogromcy Turków i króla Rzeczypospolitej. **Olesko stało się ulubioną rezydencją Jana III. i** zawdzięcza mu wspaniałe odnowienie i rozbudowę.

Po śmierci króla Jana, Olesko traci swoje dotychczasowe znaczenie, przechodzi z rąk do rąk, aż wreszcie, ten drogocenny, drogi każdemu sercu polskiemu świadek naszej świetnej przeszłości, miejsce rodzinne królów polskich, **idzie powoli w ruiny.**

Zamek oleski jest dziś w stanie takim, że jeszcze nadaje się w zupłności do odrestaurowania i mógłby być oddany do dalszego odpowiedniego użytku. Jego wybitna wartość architektoniczna jako całości oraz wspaniałe wnętrza z XVII w., kwalifikują go na jeden z najcenniejszych zabytków naszej kultury budowlanej. **Mamy nadzieję, że społeczeństwo, tudzież władze konsewratorskie i magistrat miasta Oleska, nie omieszkają zająć się żywo tą sprawą i skierują ją na drogę jak najrychlejszej realizacji.** Czekamy z ufnością!".

Prezes: **Maciej Talko Porzecki,** sekretarz: **Stanisław Gergvoich.**

## KŁOPOTY Z LITEWSKIM „LITEM"

**Kłajpeda.** (AW.) Wprowadzenie „lita" litewskiego, jako środka płatniczego, przyjęła ludność z wielkiem niezadowoleniem, wykazując brak zaufania do nowej waluty. Na targu policja musi interwenjować, gdyż sprzedający żądają nieprawdopodobnych sum w markach przeliczonych na lity (których wartość wynosi 10 centów). Ustalenie płac robotniczych wywołuje również wielkie trudności.



# Zalewa nas powodź drożyzny.

(p.) Napróżno nas pocieszano, że szalona zwyżka dolara ma znaczenie tylko dla spekulantów giełdowych i nie dotknie naszego życia gospodarczego, gdyż w przeciwieństwie do tych optymistycznych przewidywań **wystarczy tylko oglądnąć wystawy sklepowe** (wnętrze sklepów niedostępne dziś dla profanum vulgus, trzymającego się archaicznego sposobu zarabiania pracą na swe utrzymanie), aby skonstatować, że **nasze kupiectwo,** odznaczające się pozazdroszczenia godną zdolnością przystosowania, **już zdołało przedziwnie przekalkulować podług ostatnich kursów ceny towarów.**

Odnosi się to specjalnie do **materjałów odzieżowych i do obuwia.** Wszystkie te materjały od bucika i pończochy począwszy, a na kapeluszu ukończywszy **podrożały do 100 proc.** w porównaniu do cen z przed 2 tygodni.

Lękliwiej trochę skaczą w górę **artykuły żywnościowe,** choć i tutaj robi się, co można. Prym wiodą piekarze, którzy już wyśrubowali ceny chleba do 3200 za kg., zaś mikroskopijne bułeczki do 300 mk. za sztukę. Artykuły **kolonialne,** rzecz prosta, stosują się do kursu walut zagranicznych, cukier jest także do nabycia tylko „zagraniczny", to znaczy ten, który zrobił drogę z fabryki krajowej do Gdańska i stamtąd powrócił, by wszystkim tym zapasom, które nie wędrowały niepotrzebnie przywieźć zagraniczną etykietę i zagraniczną cenę. Trzymają się jeszcze stosunkowo umiarkowanie **ceny artykułów mięsnych,** ale nie należy się łudzić, że i ten dział podąży wkrótce za innymi.

Tylko konsumenci, rekrutujący się z klasy urzędn. nie dotychczas nie wiedzą, czy daną im będzie ta podwójna ilość marek, która dziś zaledwie byłaby zdolna pokryć te, już do ostateczności zredukowane potrzeby egzystencji człowieka, żyjącego ze stałych poborów.

# Niemcy toczą drugą „bitwę nad Marną".

**Gdańsk.** (PAT.) „Danziger Ztg." zamieszcza telegram swego berlińskiego korespondenta o rozmowie z pewnym wybitnym niemieckim parlamentarzystą na temat obecnego położenie w Niemczech. Parlamentarzysta ów był wymieniany w ostatnich czasach jako ewentualny kandydat na kanclerza Rzeszy w wypadku, gdyby kanclerz Cuno ustąpił. Określa on położenie Niemiec jako bardzo poważne, zwłaszcza położenie wewnętrzne. **Skutkiem spadku marki niemieckiej rozwinęła się prawdziwa rewolucja w dziedzinie cen.** Główną przyczyną spadku marki jest zupełny brak zaufania do ratowniczej akcji marki niemieckiej prowadzonej przez rząd. Niepowodzenia te są dla Niemiec w dziedzinie **gospodarczej bitwą nad Marną.** Mimo wszelkich zarządzeń dewizowych **przemysłowcy zbierają zapasy obcych walut, a to samo czynią także chłopi.** Do niebezpieczeństwa komunistycznego przewrotu wspomniany parlamentarzysta nie przywiązuje wagi, gdyż zdaniem jego rząd Rzeszy ma dość siły, aby próby takiego przewrotu stłumić. Co do położenia zagranicznego, to klucz do rozwiązania tegoż leży w ręku Francji.

Oświadczenie swoje zakończył wymieniony parlamentarzysta charakterystyczną uwagą, a mianowicie, iż sądzi, że **Niemcy będą uważały za możliwe odstąpienie od biernego oporu o ile zostanie wyjaśnionem, co Francja pod tym oporem rozumie.**

### CMENTARZ WIEJSKI.

Jakże mi żal was, wy, cisi, ubodzy,
coście spoczęli pod krzyża ramiony,
tam wyniesieni w te odległe strony,
gdzie nie trzymane na potrzebnej wodzy
konie i krowy tratują Wam groby...
gdzie każdy kwiatek i wieniec wyśniony
wnet się dostanie w te drapieżne szpony,
któreby kradły i serca mikroby...

Jakże mi żal Was!... lecz żadna tu rada
na nic się przyda, gdy zniszczeno płoty
które chroniły Was przed zębem gada
i odbierały żdziczeniu ochoty,
lecz to nas bardzo w uczuciu podjada,
iż brak już nawet pietyzmu cnoty — —

**Dr. B. Majewski.**

# Walne zgromadzenie inżynierów kolejowych.

(s) W niedzielę dnia 17. czerwca br. odbyło się w gmachu dyrekcji kolejowej doroczne walne zgromadzenie lwowskiego Koła Związku P. inżynierów kolejowych.

Zebranie zagaił prezes Związku inż. p. **Tadeusz Mydlarski**, poczem zdał sprawozdanie z całorocznej działalności lwowskiego Koła Związku P. inżynierów. Po ożywionej rzeczowej dyskusji w sprawach zawodowych, wybrano nowy wydział Koła, delegatów do centralnego Związku inżynierów, członków komisji rewizyjnej i sądu polubownego. Prezesem lwowskiego Koła Związku inżynierów wybrano ponownie jednogłośnie inżyniera p. **Mydlarskiego**.

Jak się dowiadujemy, ma się odbyć we Lwowie w dniach 15, 16 i 17 września br. bezpośrednio po Targach Wschodnich Zjazd inżynierów kolejowych z całej Polski.

# Czem nam grozi wzrost drożyzny.

**Lwów,** 19. czerwca.

Rosnąca drożyzna wywołała ogromne zaniepokojenie w kołach przemysłowych, a to z następujących, zrozumiałych zupełnie powodów: W zasadzie ustalona została norma, że w miarę wzrostu drożyzny podwyższają właściciele przedsiębiorstw przemysłowych także wynagrodzenie za robociznę. W miarę wzrostu płac za robociznę, wzrasta też z natury rzeczy cena targowa produktu, powodująca znowu spadek popytu przynajmniej co do produktów, nie należących do przedmiotów niezbędnych do zaspokojenia potrzeb codziennego życia. Następstwem zmniejszenia się popytu jest redukcja produkcji, wywołująca powiększenie się szeregu bezrobotnych. Z rozumowania powyższego, opartego na faktach stwierdzonych wynika, że rosnąca drożyzna powoduje niebezpieczeństwo utraty źródeł zarobkowania dla robotników, wywołuje groźne widmo — bezrobocia.

I niebezpieczeństwo to w razie dalszego wzrostu drożyzny żadnymi sposobami sztucznymi zażegnać się nie da. Weźmy przykład: Gdy robotnik za chleb lub inne środki żywności, potrzebne do życia, za odzież, obuwie itd. płacić będzie musiał cenę podwójną, zażąda niewątpliwie także płacy o 100 proc. wyższej, a przemysł nie znajdzie argumentu, aby żądaniu temu odmówić. Producent robotnikowi podwyżkę tę przyzna, bo przyznać będzie musiał, a powstałą zwyżkę kosztów produkcji zechce sobie odbić przez podwyższenie ceny produktu. W miarę zaś wzrostu ceny wytworów, zmniejsza się siła kupna szerokiej masy konsumentów, maleje popyt, wskutek czego ograniczoną być musi produkcja — robotnicy tracą pracę i zarobek. Wystarczy przypatrzeć się bliżej stosunkom, panującym już dzisiaj w Łodzi, gdzie w niejednej fabryce pracę w zupełności już zastanowiono, w innych pracuje się tylko 2—3 dni w tygodniu.

Oto drożyzna rodzi niebezpieczeństwo bezrobocia, a bezrobocie jest złym doradcą.

**m Dr. Jeleń.**

### OLBRZYMIE POWODZENIE PADEREWSKIEGO.

**Paryż.** (PAT.) Paderewski urządził koncert, którego dochód **przeznaczył na rzecz laboratorjów naukowych we Francji.** Powodzenie koncertu było olbrzymie.

### 400 MILJONÓW ZA POKÓJ W HOTELU.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Z Moskwy donoszą, że ustalono tam nowe ceny hotelowe, wedle których cena pokoju w przeciętnym hotelu ma wynosić **400 milionów rubli za jedną dobę.**

# Generalny apel pruski w Gdańsku.

Gdańsk. (PAT.) Dziś po południu odbył się dawno zapowiedziany **generalny apel byłych żołnierzy armji niemieckiej.** Apel przemienił się w pochód, w którem wzięło udział kilka tysięcy byłych żołnierzy armji niemieckiej. Ogólną uwagę zwracał **liczny udział w pochodzie gdańskich urzędników celnych, oraz oddziałów byłych żołnierzy w mundurach dawnej armji niemieckiej.**

# W Bułgarji panuje radość!

**Wiedeń.** (PAT.) Berliński „Vorwärts" od pisma „Narod" w Sofji otrzymał następujące wyjaśnienie. **Przewrót odbył się w zupełnym porządku.** Próby oporu podjęte tu i ówdzie zostały złamane. **Wszyscy przywódcy chłopscy zostali aresztowani. Wśród ludności wiejskiej i miejskiej panuje ogólna radość.** Ludność ma pełne zaufanie do nowego rządu, który w polityce wewnętrznej pójdzie w kierunku lewicowym. Socjaliści demokraci popierają nowy rząd, aby utrwalić **kierunek lewicowy.**

# O pomnik dla gen. Iwaszkiewicza.

Gdy ś. p. **gen.** Iwaszkiewicz tak zasłużony około obrony Lwowa i wschodniej Małopolski zachorował powstała w lwowskiej Izbie rękodzielniczej myśl pośpieszenia mu z doraźną pomocą dla poratowania zdrowia. Poszczególne korporacje złożyły dość pokaźne składki, najwięcej jednak złożyli na ten cel **urzędnicy kolejowej Dyrekcji lwowskiej, przesyłając na ręce Komitetu przeszło 1,000.000 marek.** Niestety z pieniędzy złożonych śp. generał Iwaszkiewicz otrzymał tylko część, reszta zaś pozostała w banku jako część funduszu jego imienia. Obecnie znajduje się w miejskiej K. O. we Lwowie 870.705 marek, nadto poszczególne osoby i instytucje posiadają listy składkowe.

Przed kilku dniami odbyło się posiedzenie Komitetu pod przewodnictwem prez. Stahla, na którem **postanowiono wybudować pomnik na cmentarzu Obrońców Lwowa,** gdzie spoczywają zwłoki śp. gen. Na razie z pozostałej gotówki uchwalono uporządkować grób, który znajdował się w zniszczonym stanie i postanowiono rozwinąć agitację dla **zebrania składek na pomnik.** Członek Izby p. Dudek wygotował już kilka projektów pomnika, które ma ocenić miejska komisja artystyczna. Ponieważ koszty pomnika **wyniosą kilkanaście miljonów marek,** Komitet budowy wzywa posiadaczy list, aby zebrane kwoty złożyli na ręce p. Schirmera, przełożonego Izby rękodzielniczej i to w jak najkrótszym czasie, poczem zbierze się Komitet celem obmyślenia dalszej akcji.

**Spodziewać się należy, że społeczeństwo lwowskie, które umiało ocenić za życia zasługi śp. Iwaszkiewicza dołoży starań, by na cmentarzu Obrońców Lwowa stanął pomnik, godny zasług śp. Iwaszkiewicza.**

### NADESŁANE.

# Napad bandycki na stację kolejową.

Dnia 8. bm. późnym wieczorem **napadło kilku bandytów na stację kolej. w Wołosiance pow. Turka**, gdzie z broni palnej oddali w kierunku stacji i urzędu ruchu **około 7 strzałów rewolwerowych.** Wdarłszy się następnie do wnętrza budynku zabrali skrzynkę z biletami i natychmiast ją rozbiwszy część biletów zabrali ze sobą, część zaś porzucili na ziemię. Przypuszczać należy, że bandyci spodziewali się w kasetce znaleźć pieniądze, spotkał ich jednak srogi zawód. Wdrożone natychmiast śledztwo policyjne ustaliło na razie nazwiska bandytów, którymi są Kazimierz Hilczak lat 22, rodem z Zarwanicy, pow. Złoczów, kilkakrotnie już karany bandyta i Iwan Surmaj, lat 30, rodem z Turki, również sprawca kilku napadów rabunkowych. Pościg za bandytami w pełnym toku.

# Znów pożary na wsi.

(St.) Dnia 2. czerwca br. w czasie ulewnej burzy uderzył piorun w stodołę Iwana Andrejczuka w **Majdanie górnym**, pow. Nadwórna i spalił ją doszczętnie, wyrządzając szkodę na 7 milj. mkp.

Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w zagrodzie Iwana Wojciechowskiego w **Koniuszkach**, pow. Rohatyn i spalił doszczętnie dom mieszkalny, stajnię i stodołę wyrządzając szkodę na 69 milj. mkp.

# Nocny napad rabunkowy w Stanisławowie.

(st) Mieszkańcy górnej części ulicy Lipowej (tzw. Aleja Ułanów Krechowieckich) zostali w nocy z 12. na 13. bm. **zaalarmowani strzałami karabinowemi.** Okazało się bowiem, że do mieszkania p. Melanji **Krynickiej wdarło się kilku bandytów w ubraniach żołnierskich i** wybiwszy okno w parterze **poczęli plądrować po pokojach.**

Na krzyk rozbudzonych domowników bandyci zbiegli i zaczęli próbować szczęścia w sąsiedniej realności, a jeden z nich **dał nawet dwa strzały w kierunku służącej** Marji Weleniuk, które na szczęście chybiły. W międzyczasie **zaalarmowano telefonicznie żandarmerje wojskową i komisarjat policyjny**, a przybyłe na miejsce patrole rozpoczęły natychmiast

**pościg za bandytami.**

Po krótkim poszukiwaniu, utrudnionem znacznie ciemnościami i nocy, **natknięto się na jednego z bandytów ukrytego za parkanem**, a gdy do miejsca tego zbliżyli się posterunkowi i żandarmi, **posypał się nagle na nich grad kamieni.** Incydent ten nie edstraszył jednak ścigających, a gdy nie pomogło kilkakrotne wezwanie „stój" i gdy bandyta zajął pozycję gotową do strzału, ścigający oddali do niego dwa strzały, z których jeden celny **zranił opryszka** w prawe ramię.

Leżącego na ziemi **momentalnie ubezwładniono**, a z przeprowadzonego natychmiast śledztwa okazało się, że jest to niejaki **Jan Owenik, szereg. 6 p uł.** Sprawcę oddano władzom wojskowym, które wdrożyły natychmiast energiczne dochodzenia celem wykrycia jego wspólników, a zarządzenia władz wydane w związku z tym napadem uspokoją zaniepokojonych mieszkańców i położą tamę podobnym niebezpiecznym wybrykom.

# Udaremniona zbrodnia dzieciobójstwa.

(st.) Dwaj gospodarze idąc onegdaj w okolicy Jaremcza brzegiem Prutu, **usłyszeli w pobliskich krzakach kwilenie dziecka**, a zbliżywszy się na miejsce, skąd głos dochodził, znaleźli **istotnie niemowlę zawinięte w dużą chustę.** W tej chwili ujrzeli jakąś kobietę uciekającą szybko, którą też przytrzymali, a która **była matką porzuconego dziecięcia.** Jest nią niejaka Anna **Babecka**, która na posterunku policyjnym oświadczyła, **że dziecka musiała się pozbyć, gdyż** jest **nieślubnego pochodzenia** i z tego powodu znosi wielkie przykrości od swej rodziny.

# Za parasol zabił człowieka scyzorykiem.

We wsi **Niżniowie**, pow. Tłumacz, **odbywała** się dnia 3. bm. zabawa **wiejska**, po ukończeniu której uczestnicy rozeszli się spokojnie do domu. Nieszczęście jednak chciało, że podczas zabawy **zginął parasol**, będący **własnością** Iwana Kuziowa, zarobnika, zam. w Niżniowie.

Na tem tle powstała kłótnia między nim a niejakim Mikołajem Misiugą, która skończyła się tem, że **Kuziów wyjął z kieszeni scyzoryk i pchnął Misiugę tak silnie w plecy w okolicę lewej łopatki, że nietylko ostrze scyzoryka, ale prawie cała rękojeść wbiła się w ciało nieszczęśliwego**, kładąc go trupem na miejscu.

Kuziów natychmiast aresztowany, przyznał się do zbrodni, podając na swoje usprawiedliwienie, że **był podniecony alkoholem.** Zbrodniarza odstawiono do sądu pow. w **Tłumaczu.**

# Z ziemi stanisławowskiej.

**Egzamin dojrzałości w I gim. państw.** w Stanisławowie odbył się dnia 4 i 5 b. m. pod przewodnictwem prof. uniw. Jw. Dr. Tadeusza Lehr-Spławińskiego. Do egzaminu przystąpiło 18 abiturjentów, wszyscy uzyskując świadectwa dojrzałości, a to: Atlas Maksymiljan, Bertisch Wilhelm, Blaustein Ignacy, Bodek Wiktor, Cajler Franciszek (cel)., Dąbrowski Kazimierz, Goldschlag Maksymiljan, Mościsker Alfred, Naubezger Salo, Nimhin Roman (cel). Rauch Justyn (cel.), Rokicki Stanisław (cel.), Romankiewicz Adam, Safrin Juljusz, Safrin Leon, Tannenbaum Wilhelm, Wittels Józef, Zawadowski Michał

**Odznaczenie.** Starszy inspektor Dyrekcji Kolejowej i prezes Polskiego Związku Kolejowców w Stanisławowie p. Ludwik Moskwa został odznaczony „Krzyżem Obrony Lwowa z mieczami".

**Biuro bezpłatnej porady prawnej zostało** w Stanisławowie zorganizowane przez T. S. L. i mieści się w lokalu Twa „Młodzież Polska", gmach Sokoła ul. Szydłowskiego. Porady udziela się każ**dej niedzieli** od 11-tej do 12-tej i każde**go** czwartku od 15-tej do 17-tej.

**SPORT W STANISŁAWOWIE.**

**Sezon tennisowy.** w Stanisławowie zwolna poczyna się rozwijać, nie zajmując jednakowoż wybitnego stanowiska w sporcie grodu Rewery. Tajemnica polega w chronicznym braku kortów tennisowych, z których tylko jeden w parku „Sielanka" br. Romaszkana jest możliwy do użycia. — Zarząd „Sielanki" dokłada wszelkich sił, aby kort utrzymać na wymaganym stopniu. — Liczyć się należy z tem, że pełny sezon tennisowy rozpocznie się dopiero z chwilą nastania wakacji



DR. JERZY BUJALSKI
**kierownik min. zdrowia publicznego.**

# Czytajcie „Szczutka"!

# Nieostrożność przyczyną tragicznej śmierci.

(st.) Tak liczne wypadki spowodowane nieostrożnem obchodzeniem się z amunicją znajdującą się po polach z czasów wojny światowej jeszcze nie ustały, jak świadczy o tem tragiczny wypadek, jaki miał miejsce onegdaj w Jezupolu koło Stanisławowa. — Kowal tamtejszy Michał Hakudej znalazłszy na polu **niewystrzelony granat** zabrał go do kuźni i wraz z bratem swoim Włodzimierzem **począł w nim wiercić dziurę**, chcąc wydobyć zapewne znajdujące się wewnątrz naboje.

W tym momencie **granat eksplodował, a skutek eksplozji był straszny,** gdyż obaj wymienieni **ponieśli śmierć na miejscu rozszarpani w kawałki.** Ponadto odłamki granatu zraniły ciężko dalsze rodzeństwo, a mianowicie 14-letniego brata Iwana i 2-letnią siostrę Katarzynę bawiących się w kuchni.

# Z teatru w Stanisławowie.

**„Mąż z grzeczności", komedja w 3 aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego, na scenie teatru im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie.**

Tradycja starych komedyj polskich jest niezawodna, nic więc dziwnego, że ukazanie się którejkolwiek na scenie robi kasę, aktorom dając równocześnie wdzięczne pole do popisu. Inna rzecz, iż trudno **nam** jest obecnie przyzwyczaić się do staroświeckich monologów i wygłaszania kwestji „na stronie", jednakowoż w trakcie przedstawienia ogarnia widza zapomniane ciepło z dawnych lat, przenosząc w świat inny, serdeczny, słonecznie pogodny i — zda się — bezpowrotny. O „Mężu z grzeczności" trudno się dziś rozpisywać, gdyż miał on więcej recenzji, niżeli dzienników w Polsce, wobec tego przystąpimy od razu do samego wykonania.

Wznowienie przez teatr Fredry niedomagało co do pamięciowego opanowania przez aktorów, **co** wstrzymywało żywe tempo sztuki. Wada ta głównie odbiła się na pni **Wiśniewskiej**, która rolą Barbary mogła zająć pierwsze miejsce w zespole. Wyśmienitą natomiast była pni **Wostrowska** w swej oryginalnie pomyślanej Petroneli, zbierając huczne brawa za t. zw. „gierki". Pna **Kuźmińska** wywiązała się z poruczonej jej Wandy bez zarzutu. Pna **Grzybowska** (Honorata) i **Borodajkiewiczowa** (Klotylda) odpowiedziały w całości swemu zadaniu, ujmując swirtnością. Tradycyjnej Filomeny pni **Krzyżanowska** nie wyzyskała. Z ról męskich palmę pierwszeństwa należy oddać reżyserowi p. **Orwiczowi**, który kreując tytułową rolę Hilarego, przypomniał nam śp. Nowackiego, nadając swej grze piętno indywidualnie przemyślane. Częste a huczne oklaski przy otwartej scenie były dlań zasłużoną nagrodą. P. **Ryś** znowu nas zadziwił w swoim Dyonizym, dalekim od wszelkiej szarży i zmuszał widzów do bezustannego śmiechu. P. **Białoskórski** (kapitan) był bez zarzutu, konkurując ze swym forysiem p. **Korczowskim** o pierwszeństwo. Miłą niespodziankę sprawił nam p. **Ostropolski** w roli charakterystycznego Jędrzeja, dając całość wycyzelowaną i głosowo zrównoważoną. Pp. **Sułkowski i Uram** stworzyli pochlebne epizody.

Reżyserja p. **Orwicza** staranna, wystawa bez zarzutu, teatr wysprzedany, i bezustanne oklaski.

**Ig.**

# Giełda.

—o—

**GIEŁDA ZURYCHSKA.**

**Zurych.** (PAT.) Notowania **wstępne** z dnia 18. czerwca br.: **Berlin** 0.0046, **Holandja** 218.30, Nowy **Jork** 556 trzy czwarte, Londyn 25.65. **Paryż** 35, **Medjolan** 25.65, Praga 16,68, **Budapeszt** 0,07, **Bukareszt** 1.20, Belgrad 2.80, **Sofja** 6.05, **Warszawa** 0.0050, **Wiedeń** 0.00783/4, **austr. stempl.** 0.00783/4.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa.** (PAT.) Notowania końcowe z dnia 18. czerwca 1923: Dolary St. Zj. 135000--138000—136000 kupno 136650 sprzedaż 135350, Marki niemieckie 0,94½—0,90, Korona czeska 4010—3925, Czeki belgijskie 7200—7700 kupno 7585 sprzedaż 7385, Berlin 0,95—0,90 kupno 0,92 sprzedaż 0,98, Gdańsk 0,94½ kupno 0,92 sprzedaż 0,98, Londyn 600000—650000—645000 kupno 648000 sprzedaż 642000, Nowy Jork 135000—138000—136000 kupno 136650 sprzedaż 135350, Paryż 8500—8900—8850 kupno 8890 sprzedaż 8810, Szwajcarja 24400—25900—25500 kupno 25625 sprzedaż 23355, Wiedeń 1,85—1,95—1,80 kupno 1,87 sprzedaż 1,82, Włochy 6660, Praga 4100—3925.

## WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

**Lwów** 18. czerwca 1923

Niebywała haussa w papierach dywidendowych. Zwyżka poszczególnych akcji wynosi kilkadziesiąt tysięcy punktów. W walutach również silna zwyżka. Obroty niezwykle ożywione.

Browary 310—340000, nieef. 300000. Ćmielów początkowo 90000, potem 85000, nieef. 75000. Gafota awansowała na 27000. Karpalit notował 52000. Niemojowski ustalił się przy 85000. Parowozy osiągnęły kurs 200000 (w Krakowie 195000). Pezet 24000. Pocisk 70000. P. Nafta doszła do 60000. P. T. Bud. 40 i 35000, Rakszawa przejściowo 200000, zakończyła 195000. nieef. 160000, Siersza el. z 40000 spadła rapt. na 28000, Siersza górn. awansowała 375000, potem spadła do 340000 (w Krakowie 400—440000). Tespy 360—370000. PTH. ustalił się przy 24000 (w Krakowie 22500). Ska wydawnicza 25000, Górka 440000, Agrochemja 120000, Chodorów doszedł do 315000, zakończył 312000, Oikos przejściowo 265000, pod koniec 215000, Zieleniewski zakończył 510000 (w Krakowie 560—590000), Akc. Bank Hipot. ustalił się przy 28000. P. B. Kred. 12000, B. Przem. 26—27000, Z. B. Kred. 18—23000.

Berlin 0,96 i 0,95 (w Warszawie 0,90) Medjolan 6000, Zurych wahał się między 21 a 22000 (w Warszawie 24400). Praga 4100 (w Warszawie 4100). Korony czes. 3600, Budapeszt 15000, Belgja 6000—6250 Wiedeń 1.75 (w Krakowie 1.70). N. Jork 109—112000 (w Warszawie 136000). Paryż 7100, Franki fr. 7100, Londyn 500—522500, Holandja 47000.

Tendencja w akcjach i walutach wybitnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

W niekotowanych również haussa.

Tow. Prz. Węgl. 5½, nieef. 2, Rolindustria 16, Terpentyna 18, Szkło 40, 42, Rucker H. 60—63, Automotor 20, Nitrat 32—34, Len 40—42, Cegielski 77—90, P. Foresta 30, Lesienice 65, Gazy 760—800, Machlejd 30—33, Wimmer Żeleński 85—78, Bibljoteka 20, Chybi 290—330, Olkusz 90—140, Rurociągi 28—28½, Gazolina 75—70, Jaworzno 900—1000.5, Lokomotywy 100.

## GIEŁDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.

Wczoraj z rana tendencja zwyżkowa w południe nastąpiła gwałtowna haussa na wszystkie waluty, także na złoto i srebro. Tylko marki niemieckie nie podrożały. Obrót bardzo ożywiony.

Przy dolarach zwyżka wynosi od wczoraj 12 do 14000 punktów.

Dolary amer. 114000—115000, 1ki i 2ki 113000—113500, dolary kanad. 111—112000, 1k i 2ki 110500—110800, marki niem. a 100 tys. 0,95—0,96, 50-tys. 0,96—0,98, 10 tys. 0,98—1,05, 1 tys. star. em. 230—240, 1 tys. now. em. 0,90—0,95, setki drobne 1,70—1,80, leje 550—560, drobne 530—540, korony czeskie 3800—4000 drobne 3600—3706, austr. tys. star. em. 6800—7000, setki austr. star. em. za tys. 13—15000, setki austr. now. em. za tys. 9—11000, drobne a 50—20—10 10—12000, austr. stempl. 165—170, austr. przekazy 170—175, frank. fr. 7000—7500, funty szt 520.000—525.000, franki szwajc. 20580—21500, ruble 5-setki 7,10—7,20, setki zwykłe 7,20—7,30, setki Kącik 20—22, drobne 0,50—0,80, dumskie tys. 22—25, dumskie a 250 15—16, karbowańce 0,80—0,85, hrywny 0,90—0,95.

**Złoto:** 20-kor. 480—510000, 20-frank. 460—480000, 20-mark. 520—540000, 10-rubl. 600—650000, dolary 106000—110000.

Srebro: kor. austr. 7800—8000, 5-kor. 40000—41000, floreny 20000—20500, ruble 34000—35000, leje 7700—7850, kopiejki za jeden rubel 15000—16000

# Ucieczka symulantów z domu dla obłąkanych.

## Walka z policją -- Jeden trup. -- Dwóch rannych.

(Do tytułowej ilustracji)

(d) Przed dwoma tygodniami kilku zwyrodniałych osobników, przeciw którym toczą się karne dochodzenia, dokonało niezwykle śmiałej ucieczki z zakładu dla obłąkanych w Nowym Jorku.

Mianowicie niejaki Frank James, liczący lat 21, który symulował obłąkanie, w niewiadomy sposób od swego przyjaciela otrzymał nabity rewolwer. Gdy o północy do jego pokoju wszedł dozorca zakładowy dla kontroli, James rzucił się na niego i niespodziewającego się napadu z tyłu dozorcę skrępował, związawszy mu sznurem ręce i nogi. Mając w ręku pęk kluczy od innych pokoi, James pootwierał drzwi i uwolnił z pod przymusowego przebywania w zakładzie trzech swoich znajomych bandytów, a to Curta, Coffey'a i Hawkinsa.

Najpierw wszyscy czterej udali się do pokoju inspekcyjnego i tu zniszczyli aparat telefoniczny, a gdy w tej samej chwili zjawił się tam kontrolor zakładowy, bandyci i jego ubezwładnili, skrępowali go i zakneblowali mu usta. Przy nim też znaleźli klucz od bramy budynku gospodarczego. Tu zabrali auto i nim ruszyli ku głównej bramie wyjazdowej, nie zatrzymywani przez żadnego strażnika. Na bramie stojącego na straży dozorcę przemocą zabrali do auta i dopiero w polu w oddaleniu 45 kilometrów od zakładu wyrzucili go związanego z samochodu.

Ucieczkę niebezpiecznych symulantów stwierdzono w cztery godziny później i rozpoczęto za nimi pościg. Telefonicznie uwiadomiona policja zagrodziła im drogę w pobliżu granicy do Kanady, dokąd mieli oni zamiar udać się. Po stoczonej walce jeden z uciekających został zastrzelony, dwaj odnieśli głębokie rany postrzałowe, czwartego zaś zdołano ująć żywcem.

Rycina nasza przedstawia chwilę wiązania dozorcy przez Jamesa i nocną jazdę samochodem, w którym leży skrępowany dozorca, zabrany przy bramie.

# Zdegenerowany chłopak zamordował 13-l. dziewczynę

(—) W dniu 4. stycznia br. wybrała się 13-letnia Anna Karpów z przysiółka Birek koło Sielca do lasu gminnego, by nazbierać jagodnika i gałązek sośniny, któremi miała przybrać dom na zbliżające się ruskie święta Bożego Narodzenia.

Ponieważ dziewczyna nie wróciła do późnej nocy, zarządzono poszukiwania i dopiero w dwa dni po fakcie znaleziono w lasku nieżywą Annę Karpów.

Miała ona liczne pchnięcia od noża na głowie, a całe ciało było wprost zmasakrowane.

Wkrótce potem policja aresztowała 17-letniego Antoniego Majka, gr. kat., zarobnika z Sielca, pod zarzutem dokonania tego morderstwa, a znalezione na ubraniu Majki ślady krwi, stwierdziły niezbicie jego winę.

Chłopak przyznał się w śledztwie do mordu i podał, że spotkawszy w lesie Annę Karpów chciał zabrać jej przemocą trochę jagodnika, a gdy na to nie zezwoliła, chwycił ją w pół i rzucił do ziemi. Gdy następnie spostrzegł, że Karpów uderzyła się o pień drzewa i zraniła w głowę, bojąc się odpowiedzialności, postanowił dziewczynę zabić. Wyciągnął zatem nóż i zadał jej kilka pchnięć nożem, a skoro upadła bez przytomności, dobił ją pałką.

Młodociany zbrodniarz zasiadł wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych oskarżony o morderstwo.

Po przeprowadzonej rozprawie, z której wynikło, że Karpów jest degeneratem, który dopuścił się zbrodni z całym cynizmem upośledzonej jednostki, sędziowie przysięgli zatwierdzili 9 głosami pytanie w kierunku zbrodni morderstwa i trybunał skazał go na tej podstawie na 5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. dr. Socha, oskarżał prokurator Körber, bronił adwokat dr. Akser.

# Fałszerz dolarów dostał 2 i pół roku więzienia.

(—) Przed trybunałem orzekającym okręgowego sądu karnego we Lwowie odpowiadał wczoraj 23-letni Mojżesz Brenner r. Weiss ze Lwowa za puszczanie w obieg fałszywych dolarów. Mianowicie Brenner wiedząc dobrze, że dolary są fałszywe, w styczniu 1922 r. usiłował wymienić fałszywy 100-dolarowy banknot u Anny wzgl. Maksa Steckera i żądał za niego 280.000 mkp. Transakcja nie doszła jednak do skutku, ponieważ Steckerowie poznali, że banknot jest fałszywy.

Nieco później w kwietniu i maju Brenner wymyślił chytrzejszy sposób wyłudzenia pieniędzy, gdyż powołując się na znajomości względnie na zlecenia krewnych osób, z któremi transakcje miał zamiar przeprowadzić wyłudzał od nich w zamian za fałszywe 100-dolarówki, pod pozorem pożyczek znaczne kwoty. W taki sposób wyłudził Brenner od Moritza Thuna 150.000 mkp. Oskarżony wprawdzie twierdzi, że banknoty kupił już fałszywe, jednakowoż — jak twierdzi akt oskarżenia — nie jest wykluczonem, że on sam je fałszował.

Po przeprowadzonej rozprawie **trybunał skazał Brennera na 2 i pół lata więzienia z obostrzeniami.** Obrońca dr. Pieracki zgłosił zażalenie nieważności.

Trybunałowi przewodniczył s. s. o. Laidler, oskarżał prokur. Ogonowski.

## Obowiązek szczepienia dzieci.

Wobec tego, że do pierwszego szczepienia (dzieci do pierwszego roku życia lub dotychczas nie szczepione) zgłosiło się bardzo mało osób, zwraca Fizykat miejski uwagę, że osoby obowiązane do szczepienia w bieżącym roku, a uchylające się od tego, **ulegną karze i będą się musiały szczepić na koszt** własny.

Lekarze miejscy szczepią w następujących punktach o godz. 5-tej popołudniu:

Dzielnica I. w szkole im. Marji Konopnickiej, ul. Zielona 19.

Dzielnica II. w Ochronce dla dzieci, ul. Bema 7.

Dzielnica III. w szkole im. św. Marcina męskiej, ul. św. Marcina 6.

Dzielnica III. w szkole im. Króla Sobieskiego, ul. Zamarstynowska.

Dzielnica IV. w szkole męskiej im. Zimorowicza, ul. Łyczakowska 167.

Dzielnica V. w szkole im. Mickiewicza, ul. Rutowskiego 11.

Dzielnica VI. w szkole Marji Magdaleny, ul. Leona Sapiehy 11.

*

# Kronika.

**Wynik konkursu poetyckiego.** Na posiedzeniu sądu konkursowego sekcji literackiej polskiego klubu artystycznego rozpatrując 32 nadesłane cykle poetyckie wyróżniono p. Deukeffa-Czarneckiego z Zakopanego za utwór p. t. „Włóczęga" oraz p. Marję Kazecką za utwór p. t. „Spacer malencholijny".

(—) **Wiec z przeszkodami.** W czasie wiecu, urządzonego przez „Ligę katolicką", w sali Teatru Małego, wtargnęło do sali kilkunastu hałaburdzistów, którzy przeszkodzili normalnemu zakończeniu wiecu. Przewodniczący wiecu p. Lewicki widząc, że zanosi się na bójkę, natychmiast po uchwaleniu rezolucji wiec rozwiązał.

(—) **Wielka kradzież w hotelu Krakowskim.** Z pokoju hotelu Krakowskiego, znanego z dość licznych kradzieży, skradziono na szkodę Ernesta Frouina, współwłaściciela firmy „Galliia" w Warszawie 1 maszynę do pisania, 1 necesser podróżny, 2 browningi i garderobę, łącznej wartości przeszło 15 milj. mk.

(—) **Nożowiec na pl. Gołuchowskich.** Nachimiak Brendel w stanie podpitym usiłował wczoraj na pl. Gołuchowskich przebić nożem Wład. Dąbrowskiego. — Brendlowi nóż odebrano a jego osadzono w aresztach.

(—) **Uciekł z biżuterją i ze żoną.** Przed kilku tygodniami dał August Szmoniewski, właściciel biura „Ulga", przy ul. Jagiellońskiej 17, niejakiemu Adolfowi Haenigowi, w zastaw za 700.000 mkp. biżuterję wartości 4 milj. mkp. Onegdaj znowu Szmoniewski dał mu 350 tysięcy mkp. w formie pożyczki i zaliczki na mąkę i cukier. Ponieważ Haenig przez dłuższy czas z dostawą wiktuałów zwlekał Szmoniewski, udał się do hotelu „Pod 3 murzynami" skąd jednakowoż Haenig niezapłaciwszy rachunku uciekł wraz z żoną. Za oszustem wdrożyła policja poszukiwania.

(—) **Kradzież i odzyskanie.** Z mieszkania A. Mokrzyckiego (Panieńska 29) skradziono wczoraj uprząż, wartości 8 milj. mkp. Wywiadowca Bieszczakowski znalazł w ogrodzie sąsiednim porzuconą uprząż, złodzieja jednak ująć nie zdołał.

(—) **Nożyczki w plecach.** 13-letni Oleś Welfer r. Stricker (Źródlana 21) wczoraj wieczorem w kinie „Marysieńka" pchnął nożyczkami w plecy swego rówieśnika Romana Kaczmarka (Jagiellońska 20). Młodego „nożyczkowca" przytrzymano na policji.

(—) **Krowa plagą ul. Krupiarskiej.** Na ul. Krupiarskiej krowa nieznanego właściciela przebiła wczoraj rogami niejaką W. Czajkowską. Przebitą odwieziono w groźnym stanie do szpitala. Mieszkańcy ulicy Krupierskiej skarżą się, że krowa ta „uporządziła" w podobny sposób już więcej osób.

(—) **Samobójstwo w więzieniu.** Stanisław Raciel odsiadujący karę ciężkiego więzienia w Brygidkach przy ul. Kazimierzowskiej, zadał sobie wczoraj w zamiarze samobójczym 3 pchnięcia nożem w okolicę serca. Desperata odwieziono w groźnym stanie do szpitala.

**Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę dnia 20 czerwca br. o godz. 6.15 wiecz. odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. Inż. Tytus Laskiewicz wygłosi odczyt p. t.: „Utrzymanie i naprawa kotłów parowozowych".

# Raid samochodowy w Polsce.

## Jednodniowy spoczynek we Lwowie.

(d.) Obecnie odbywa się w Polsce pierwszy na większą skalę urządzony konkurs wytrzymałości maszyn samochodowych. W tym celu urządzony został raid samochodowy dokoła Polski, który już onegdaj rozpoczął się. Kilkanaście samochodów wyruszyło z Warszawy do Zakopanego, a stąd do Drohobycza, skąd **do Lwowa raid przybędzie we środę d. 20. bm. w południe** i to od strony Winnik na rogatkę Łyczakowską. Tu we Lwowie uczestnicy raidu po forsownej turze pozostaną na jednodniowym wypoczynku.

Toteż z inicjatywy grona **miłośników tego sportu** zawiązał się komitet wraz z lwowskim oddziałem Polskiego Związku samochodowo-lotniczego celem przyjęcia uczestników tego raidu.

W program wchodzi wyjazd lwowskich samochodów naprzeciw raidu. Dlatego komitet uprasza wszystkich posiadaczy samochodów by **w chwili przyjazdu raidu ustawili się na drodze między rogatką Łyczakowską a Winnikami.**

Przyjazd pierwszego samochodu spodziewany jest we środę o godz. 12.30 w południe. **Ze względu na bezpieczeństwo należy ściśle przestrzegać przepisów drogowych,** przybyć wcześnie na miejsce celem opróżnienia drogi dla uczestników raidu. Następnie odbędzie się wjazd do miasta.

Dokładną godzinę przybycia pierwszego samochodu zasięgnąć będzie można we środę przedpołudniem telefonicznie pod nr. 469, 843, 194 i 349.

Lwowianie w dniu tym będą mieli poraz pierwszy sposobność przyglądania się niezwykłemu widowisku.

*

**Zakopane.** (PAT.) 15-ty, który nie doszedł do Cieszyna w przepisanym czasie, przyjechał do Zakopanego z opóźnieniem, ponieważ szofer musiał w drodze dorobić własnoręcznie łożysko oporowe. Nadto zmylił drogę i musiał dokupić benzyny. W Zakopanem wszyscy uczestnicy raidu udali się w dalszą drogę do Kołomyi.

---

Przy szkole pryw. 4-ro klasowej **H. Makowieckiej**, ul. Na Bajkach 27 (róg Listopada) otwiera się od września kurs popoł. I. kl. gimn. Informacji udziela się od godz. 3—4. **Wpisy** do wszystkich klas 23 i 24 czerwca od godz. 10—1 i od 3—6; jednocześnie wystawa robót dziecinnych. 3846

—o—

**Gimnazjum humanistyczne** dla chłopców i dziewcząt Dr. H. Fleckówny przy ul. Łyczakowskiej 34. przyjmuje wpisy do kl. I. codziennie od 11-tej do 1-szej. Egzamin wstępny 28. czerwca. 3984

# Z teatrów.

**Teatr Wielki:**

Wtorek, 19 czerwca „Don Juan" opera Mozarta (w wykonaniu uczniów prof. Zaremby).

Środa, 20 czerwca „Popas króla Jegomości" komedja.

Czwartek, 21 czerwca „Flet zaczarowany" opera.

Piątek, 22 czerwca „Łabędzie jezioro" balet.

Sobota, 23 czerwca „Flet zaczarowany" opera.

**Teatr Mały:**

Wtorek, 19 czerwca „Tragedja dzieci" (50% zniżki).

Środa, 20 czerwca „Powódź".

Czwartek, 21 czerwca „Powódź".

**Teatr Nowości:**

Wtorek, 19 czerwca „Narzeczona Lukullusa" (50% zniżki).

Środa, 20 czerwca „Królowa Tanga".

Czwartek, 21 czerwca „Królowa Tanga".

Piątek, 22 czerwca „Szkoła Kokot".

—o—

**Ze sfer teatralnych.** Artysta opery lwowskiej p. Herman Horner został zaangażowany na stałe do teatru w Wrocławiu. Zanim uda się tam na najbliższy sezon operowy został uproszony na szereg gościnnych występów w sierpniu w Berlinie.

**Premiera w Teatrze Małym.** „Powódź", którą usłyszymy po raz pierwszy w Teatrze Małym we środę jest sztuką typowo amerykańska i wyposażoną w wielkie walory. Scena Teatru Małego specjalnie przygotowuje się na premierę. Reżyser Żytecki odbywa codziennie próby.

**„Szkoła Kokot".** W piątek odbędzie się w Teatrze Nowości premiera sztuki **pod tym tytułem francuskiego autora De Curella Reżyseruje** p. Orzechowski.

**Po raz ostatni „Popas króla Jegomości".** — We środę da je Teatr Wielki po raz ostatni świetną sztukę A. Siedleckiego, **która zdobyła sobie wszędzie olbrzymie powodzenie.**

# Kronika sportowa.

—o—

**PIŁKA NOŻNA ZA GRANICĄ.**

**„Obwód 33" (Budapez) Slovan** (Moraw. Ostr.) 0:0; Sparta (Praga) D. F. C. 7:1 (2:1)!

**Platthko zbera w Hiszpanji tryumfy.** Hiszpańska Barcelona, w której Platko (Węgier) jest bramkarzem, zwyciężyła angielski klub profesjonalistów Dundee w stosunku 3:1 : 2:1.

Do wyników tego przyczynił się znacznie bramkarz Plattko, który złapał nawet rzut karny.

**Red Star (Paryż) w Afryce.** Mistrzowska drużyna Francji Red Star, gościła ostatnio w północnej Afryce, odnosząc następujące zwycięstwa: z Sidi-Bel-Abbes 3:1, z Blida 6:1 i z Gollia-Oran 5:0.

**Alzacja—Zachodnia Szwajcarja 3:1.** Międzykrajowe spotkanie, rozegrane w ubiegłą niedzielę w Sztrasburgu, przyniosło zwycięstwo Alzacji w stosunku 3:1.

**Mistrzostwo Włoch.** W przedostatniej kolejce gier o mistrzostwo Włoch osiągnięto następujące wyniki:

Genua—Padwa 3:1, Brescia—Savona 7:0

**BATTLING--SIKI POBITY.**

**Londyn.** (PAT.) Amateur Atlelique Association zakazało swym członkom udziału w szweckich zawodach w Geeteborgu, aby zapobiec spotkaniu się tych członków z uczestnikami niemieckimi.

Francusk mistrze Morella pobił murzyna Battling—Siki mistrza światowego w boksie średniej wagi. W 6-tym starciu został ten ostatni zdyskwalifikowany.

**LEKKA ATLETYKA.**

**Nowe rekordy polskie.** Na zawodach lekkoatletycznych, rozegranych ostatnio w Poznaniu Baran II ustanowił w rzucie kulą nowy rekord polski 11.94.5 m., oraz Adamczak w skok o tyczce 3.23 m.

Z innych wyników zasługuje na uwagę rzut dyskiem Baran II 35.85 m. i bieg 1500 m. Baran I 4.28 s

**Na zawodach lekkoatletycznych w Estonji** w dniu 9 i 19 czerwca r. b. członek warszawskiego A. Z. S. p. Jucewicz osiągnął następujący wynik: Pierwsze miejsce w biegu na 1500 mtr. 2 miejsce w biegu na 5000 mtr. (czas 16 min. 39 sek.) i 4 miejsce w biegu na 400 mtr.

**Nowy kandydat na rekordzistę świa towego.** Na ostatnich zawodach uniwersyteckich pomiędzy Michigan i Ohie, student uniwersytetu Michigan, murzyn Hubbwd, osiągnął w skoku w dal 7.60 m., t. j. o 6 cm. mniej od rekordu światowego, zaś w biegu z płotkami na 110 m. uzyskał czas 25.2 s

*

**Wyścigi na rowerach o mistrzostwo Województwa** Lwowskiego na przestrzeni 100 klm urządzi we Lwowie z polecenia Związku Tow. kolarskich dnia 24 czerwca b. r. Lwowskie Tow. Kolarzy i Motorzystów. Zaprasza się przeto w imieniu Związku wszystkie Kluby, Sekcje, Towarzystwa i Oddziały Sokole i Skautowskie kolarstwo by zgłaszały swych zawodników pod adresem I. T. K. M. do sklepu p. Karola Domiczka, ul. Sykstuska 27 najdalej do 17 czerwca b. r. 0 nagrodę mogą się ubiegać ci uczestnicy którzy tę przestrzeń przejadą w normie 4-ch **godzin** i których Klub podpada Związkowi polskich Tow. Kolarskich w Warszawie.

**BRODY: S. K. S. „LUBICZ"—„BIALI" (LWÓW) 2:2 (1:1).**

Zaw. tow. Brodzki „C" klasowy zespół z 1 rezerwowym przeciwstawił się godnie drugoklasowej lwowskiej drużynie, która wyrównawczy punkt uzyskała z karnego. W drużynie Białych dobry atak, zwłaszcza skrzydła i bramkarz. W drużynie Lugicz wyróżniły się lewe skrzydło, lewy łącznik i obydwaj obrońcy, którzy jako młodzi i silni fizycznie rokują wielkie nadzieje. Sędziował p. Delecki b. dobrze.

Zawiadamiamy niniejszem PT. Interesowanych, że na żądanie naszych stałych odbiorców, sprowadziliśmy maszyny najnowszej konstrukcji, a zatem możemy dostarczać **słomianki na flaszki każdej** wielkości i fasonu, jakoteż słomianki trzy razy szyte. Pierwsza Krajowa Fabryka słomianek do opakowania flaszek, Wieliczka Tel. 42. 9793-2

## Okazyjna sprzedaż

1 Motor benzynowo-gazowy 10 HP leżący.
5 wagonów nowych rur „Bismarkhütte“ od ½ do 1 cala.
**140 używanych beczek żelaznych 200 litr.**
**10 nowych maszyn do pisania** marka „Reliable“;

## Natomiast poszukuje

**1 motor używany benzynowo-gazowy 15 HP leżący** w dobrym kompl. stanie.
**1 garnitur młocarniany** 4—6 koni do natychmiastowego ruchu zdolny.
Łaskawe zgłoszenia w adm. tego pisma. 3979

Poszukuje się
LOKOMOBILI
przewoźnej (na kołach), o mocy 24 do 28 HP, w zupełnie dobrym stanie, gotowej do użytku, oraz
MOTORU
na ropę naftową o mocy 4 HP do natychmiastowego użytku.
Szczegółowe oferty z zaznaczeniem marki, roku budowy i żądanej ceny prosimy nadsyłać do Administracji gazety „Wołyńskoje Słowo“, Równe ul. Dyrektorska 9, dla „Wabzen“. 9794-2

## SCHIMMEL & Co.

**Fabryka olejków eterycznych, essencji i wytworów chemicznych** 3980
**w Miltitz koło Lipska.**
Reprezentacja dla Małopolski i skład:
**M. KOHN,** LWÓW, ul. Teatyńska 7
**Sprzedaż wyłącznie w oryginalnem opakowaniu po cenach fabrycznych.**

## Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie

**ul. WAŁOWA 9 dom własny.**
Telefon Nr. 275 Konto Poczt. Kasy Oszczędn. 59914.
**przyjmuje wkładki oszczędności w markach lub złotych polskich według kursu bonów złotych.**
Za wkładki i ich oprocentowanie **ręczy Gmina miasta Lwowa.** 9627-2

Kierownictwo Rejonu inż. Sap. Stanisławów. Stanisławów, dnia 16 czerwca 1923.
Do L. 1023/23.

## PRZETARG.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót budowlanych przy remoncie stajni Nr. 2 w barakach kawal. przy ul. Gołuchowskiego w Stanisławowie, rozpisuje się przetarg ofertowy z terminem do dnia 28. czerwca br. godz. 12-tej w południe, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obecności oferujących.

Oferty należycie ostemplowane opieczętowane lakiem i opatrzone napisem „Oferta na remont stajni Nr. 2 w barakach kawalerji przy ul. Gołuchowskiego w Stanisławowie“; należy wnosić do Kierownictwa Rejonu Inż. i Sap. Stanisławów ul. Kamińskiego L 15. II p. — gdzie można zakupić formularze ofertowe, przejrzeć plany, warunki, ogólne, oraz zasięgnąć bliższych informacyj. — Wadjum wysokości 2% od oferowanej kwoty w gotówce ewentualnie w bonach skarbowych złożyć należy w oddziele kasowo-buchalteryjnym Kierownictwa Rejonu i sap. Stanisławów, a świadczenie złożenia w 2-ch egzemplarzach dołączyć do oferty.

Zaliczki na zakupno materjałów wydaje się 40% od sumy oferowanej. Wojskowość żądanych materjałów nie dostarczy. Termin ukończenia roboty 2 miesiące od dnia otrzymania roboty.

Kierownik Rejonu inż. i sap.
Inż. Zygmunt Schramm major.

## U NAS NIE DROŻEJE!!!

**SKŁAD OBUWIA Gródecka 1** SCHNAPEK, THIMAN i BRACIA EICHMAN
8528-0

## Berson

**jest i pozostaje zawsze najlepszą marką**



**Żądajcie u waszego szewca przybicia obcasów i podeszew gumowych marki Berson**

Berson ochrania obuwie jest tańszym i trwalszym od skóry.

**BERSON-KAUCZUK**
Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.
Składy i zastępstwo: Lwów, Klonowicza 6. 9401-4

## Zamiast kart!

O zaręczynach córki naszej OLGI z p. CHARLES LÖFVANDER mamy zaszczyt ogłosić
ADOLF LONKER
i Fr. FRIEDA LONKER
z domu URICH.
DRESDEN
Richard Wagnerstrasse 1.

Podaję niniejszem do łaskawej wiadomości o moich zaręczynach z panną
OLGĄ LANGER.
CHARLES LÖFVANDER.

DRESDEN, dnia 12. maja 1923. 9795

Czytajcie „Szczutka“.

## Zdemontowany tartak

składający się z:
a) maszyny parowej Comning Elbing 45 HP,
b) kotła parowego (Lokomotivkessel) 40 qm ogrzewalni, 8 atmosfer z płaszczem
c) przedpalnika (Vorfeuerung) oraz komina
d) 2 wózków trakowych
e) 90 metrów szyn, oraz jednego wózka transportowego
f) 1 trak 70 cm szerokiego
g) 60 pił rezerwowych
h) 1 kompl. maszyny z młynkiem do prasowania cegieł (ca 20000 sztuk dziennie).

**Wszystkie przedmioty są w bardzo dobrym stanie**

Kompletny tartak powyższy chciałbym albo sprzedać lub zamienić na inne wartości resp. przystąpiłbym z powyższym wkładem do poważnego przedsiębiorstwa jako wspólnik za przyjęciem akcji i udziałów w odpowiedniej wysokości. Wyczerpujące propozycje z podaniem ceny kupna resp. w zamian objektu zamiennego proszę skierować do biura

**„PAR“ Polska Agencja Reklamy,**
**Tow. Akc., POZNAŃ, ul. Fr. Ratajczaka 8. pod „ZDEMONTOWANY TARTAK Nr. 24.194“** 9792

## Gips alabastrowy

**śnieżno-biały, turyński**
w oryginalnych workach jutowych po 75 *kg* pierwszorzędnej jakości poleca
**LEON ABRAHAM**
we Lwowie,
pl. Bilczewskiego 3.
Telefon 561.
Adres telegr.: CHEMIKALIA.
9768-1

## OMEGA



**H. GUTTERMAN**
SYKSTUSKA 14.

## Kunerolem

GOTUJCIE PIECZCIE SMAŻCIE
najlepszym tłuszczem roślinnym z orzechów kokosowych
Przedstawiciel Henryka J. Schifmanna Synowie, Lwów. 9400-0

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.